

**Teza: zasada in dubio pro reo**

Przepis art. 5 § 2 k.p.k. stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Zasada in dubio pro reo - nakaz interpretowania nieusuniętych w postępowaniu dowodowym wątpliwości na korzyść oskarżonego - stanowi konsekwencję zasady domniemania niewinności.

**Sygn. akt WO 116/18**

## ORZECZENIE

z dnia 24 października 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie w następującym składzie:

Przewodniczący: S WSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: S WSD Tomasz Fox

S WSD Adela Fischer

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 roku

sprawy radczyni prawnej **A. G.**,

obwinionej z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku, odwołania od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Rzeszowie z 25 maja 2018 roku w sprawie OSD/5/18

1)

zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uniewinnia obwinioną,

2)

kosztami postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w Rzeszowie obciążą Okręgową Izbę Radców Prawnych w Rzeszowie, a postępowania odwoławczego w kwocie 1.200,00 zł - Krajową Izbę Radców Prawnych.

## UZASADNIENIE

Radczyni prawna A. G. została obwiniona o przewinienie dyscyplinarne z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku, które polegało na tym, że kilkakrotnie, a ostatnio w styczniu 2017 roku, działając jako współniczka (...) G. M.. (...) spółka jawna w P., użyła wobec K. G. (2) (G.), męża E. G., pracownika ww. przedsiębiorstwa określeń „idiota, kretyn, baran”.

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców w Rzeszowie z 25 maja 2018 roku radczyni prawna A. G. została uznana za winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego i za ten czyn wymierzono jej karę nagany.

Orzeczenie zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obrońca obwinionej A. G., adwokat P. Ś., zaskarżając je w całości na korzyść swojej mandantki i żądając zmiany przedmiotowego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionej.

Skarżący podniósł w związku z tym szereg zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które polegały na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 366 §

1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), nieprzypisaniu objętemu zarzutem zachowaniu obwinionej wszystkich znamion deliktu dyscyplinarnego (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), dowolnej ocenie materiału dowodowego (art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 391 § 1 k.p.k.), oparcie ustaleń faktycznych tylko na zeznaniach świadków skonfliktowanych z obwinioną (art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), wybiórczym potraktowaniu dowodów (art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), uznaniu zeznań świadka Z. F. za niewiarygodne tylko dlatego, że wykluczają się one z zeznaniami świadków, których zeznania sąd pierwszej instancji ocenił jako wiarygodne (art. 4 k.p.k. i art. 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.).

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby sąd odwoławczy nie podzielił ww. zarzutów i stwierdził, że w przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony prawidłowo, obrońca obwinionej postawił zaskarżonemu orzeczeniu również zarzut obrazy prawa materialnego, a konkretnie art. 64 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku, która polegała na zastosowaniu przywołanych przepisów do zachowania oskarżonego pomimo tego, że rzeczony zachowanie nie miało żadnego związku z wykonywaniem przez obwinioną zawodu radcy prawnego, a więc co do zasady leżało poza dziedziną przedmiotową Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w sferze prywatnej działalności obwinionej, niepolegającej na świadczeniu pomocy prawnej, w którą to sferę samorząd radcowski może ingerować jedynie wyjątkowo.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Odwołanie obrońcy obwinionego zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z treści przywołanego przepisu można wyprowadzić dwie normy: pierwszą, która dotyczy przedmiotu oceny, i drugą - odnoszącą się do sposobu tej oceny. Przedmiotem oceny powinny być bowiem wszystkie przeprowadzone dowody. Natomiast sposób oceny tych dowodów polega na dokonaniu jej z uwzględnieniem **zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego**. Z komentowanego przepisu wynika więc, że warunkiem prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jest wzięcie pod uwagę i dokonanie oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, przy czym użyte tu określenie „wszystkie dowody” odnosi się tylko do dowodów istotnych w sprawie (art. 366 § 1 k.p.k.). Dowodów nieistotnych nie przeprowadza się, gdyż wniosek dowodowy co do okoliczności niemającej znaczenia dla rozstrzygnięcia podlega oddaleniu (art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Przepis art. 5 § 2 k.p.k. stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, zasada *in dubio pro reo* - nakaz interpretowania nieusuniętych w postępowaniu dowodowym wątpliwości na korzyść oskarżonego - stanowi konsekwencję zasady domniemania niewinności. Pierwszym elementem, który wyznacza granice komentowanej zasady, jest stwierdzenie „nieusuwalności” wątpliwości. Dopiero spełnienie tego warunku uprawnia do przeprowadzenia oceny, czy dokonano ich rozstrzygnięcia na korzyść, czy też na niekorzyść oskarżonego. Drugim elementem wyznaczającym granice zasady *in dubio pro reo* jest inna zasada procesowa, a mianowicie zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Postanowieniem z 11 maja 2017 roku, wydanym w sprawie II KK 18/17, Sąd Najwyższy orzekł, że „nie można równocześnie podnosić zarzutu obrazy przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., gdyż zarzut z art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. Można o nim mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób pełny i wyczerpujący oraz poddania

ocenie wszystkich tych dowodów zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., nadal pozostają wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonych”.

Uwzględniając powyższe, jak również postawiony przez obrońcę obwinionej radczynie prawnej zarzut obrazy art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz wspierającą go argumentację, sąd odwoławczy w pierwszym rzędzie stwierdził, że w przedmiotowej sprawie sąd pierwszej instancji faktycznie naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów.

Zdaniem sądu odwoławczego przedmiotowe naruszenie polegało po pierwsze na uznaniu za wiarygodne obciążających obwinioną zeznań, które złożyli E. G., K. G. (3) dzik, A. K., R. K. i M. K., pomimo tego, że zostały one złożone przez skonfliktowanych z nią byłych pracowników, a także byłego współnika, a żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wykluczał możliwości, iż ww. osoby zeznawały na niekorzyść obwinionej tylko i wyłącznie z powodu trwającego między nimi a nią konfliktu. **Po drugie** zeznania świadka Z. F., który jako jedyny zeznawał na korzyść obwinionej, zaprzeczając, by obwiniona kiedykolwiek w jego obecności użyła w stosunku do pokrzywdzonego K. G. (4) słów „idiota, kretyn, baran”, sąd pierwszej instancji uznał za niewiarygodne tylko dlatego, że wykluczają się one z zeznaniami ww. świadków, mimo że w pierwszej kolejności powinien był podać niezależne od wskazanej relacji logicznej racje przemawiające za uznaniem zeznań tego świadka za niewiarygodne. W konsekwencji ocena zeznań Z. F. również została dokonana z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów. Nie oznacza jednak, że sąd pierwszej instancji powinien był dać wiarę zeznaniom Z. F., który w konflikcie pomiędzy pozostałymi świadkami o obwinioną opowiedział się po stronie tej ostatniej, tym bardziej, że obwiniona pozostaje jego pracodawcą a nie wykluczono, iż świadek ten tylko z tego powodu złożył korzystne dla niej zeznanie.

Zdaniem sądu odwoławczego prawidłowa ocena zebranych w sprawie dowodów, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku, że w sytuacji, gdy obciążające obwinioną radczynię prawną złożyli skonfliktowani z nią byli pracownicy oraz były współnik, a jedyne zeznania, które są dla niej korzystne, złożył świadek Z. F., wciąż będący jej pracownikiem, przy czym nie ma innych dowodów, na podstawie których można by ocenić pierwsze z wymienionych zeznań jako bardziej wiarygodne niż drugie, bądź na odwrót, należało uznać, że ani zeznania obciążające obwinioną nie są bardziej wiarygodne niż zeznania Z. F., ani też zeznania tego ostatniego świadka nie są bardziej wiarygodne niż zeznania złożone przez byłych pracowników i byłego współnika obwinionej. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że materiał dowodowy, który był podstawą wyrokowania w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie pozwala wykluczyć żadnej z dwóch sprzecznych ze sobą hipotez: ani tej, że obwiniona rzeczywiście użyła w stosunku do pokrzywdzonego K. G. (3) dzika słów „idiota, kretyn, baran”, ani przeciwnej.

Istnienie dwóch wersji zdarzenia, z których nie da się żadnej wyeliminować poprzez swobodną ocenę dowodów, generuje po stronie sądu obowiązek sięgnięcia po regułę in dubio pro reo i dokonania rozstrzygnięcia sprawy na korzyść oskarżonego (postanowienie SN z 3.04.2012 r., V KK 335/11, LEX nr 1163975; wyrok SN z 1.02.2012 r., II KK 141/11, Biul. PK 2012/3, poz. 8). W związku z powyższym, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych), sąd odwoławczy, postępując zgodnie z przepisami procedury karnej oraz przedstawioną wyżej oceną materiału dowodowego, postanowił zmienić zaskarżone orzeczenie poprzez uniewinnienie obwinionej radczynie prawnej A. G. od zarzutu popełnienia deliktu dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 28 grudnia 2010 roku (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie § 1 ust. 1 pkt 2 Uchwały nr 86/ (...) Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70<sup>6</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, obciążając kosztami tego postępowania Krajową Izbę Radców Prawnych.